Żywa historia Gorlic — wywiad z panią Stefanią Jeżak

Wywiad z panią Stefanią Jeżak dotyczący jej rodziny oraz czasu okupacji niemieckiej na Górnym Osiedlu w Gliniku.

Stefania Jeżak z d. Tokarska — urodzona 8 września 1930 roku w Gliniku Mariampolskim. Uczęszczała do szkoły podstawowej w Gliniku, naukę przerwała okupacja. Pracowała w Matizolu aż do emerytury. Ma troje dzieci, siedmioro wnuków i trzynaścioro prawnuków.

Wywiad z panią Stefanią Jeżak przeprowadzony 21 września 2026 roku przez Urszulę Karasińską w Gliniku.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Spis treści:

00:00:25 — rodzina Stefanii Jeżak (pięciu braci, cztery siostry, mama, ojczym). „Mama miała pasierbów starszych od niej". Czworo dzieci mamy: Tadziu, Helena, Stanisława, Stefania

00:01:46 — „Ja jeszcze żyję ostatnia, tamci wszyscy poumierali"

00:01:57 — „Mama miała na imię Julia. Strasznie za nią tęsknię" (zmarła w 1976 r.). Doświadczenie kontaktu ze zmarłą matką

00:05:08 — „Pamiętam, był wielki ruch, jak Niemcy weszli" (wrzesień 1939 r.) — opowieść o Górnym Osiedlu w Gliniku, o zabieraniu krów przez okupanta, o samolotach i niemieckim „kołchoźniku" (radio)

00:06:47 — zabicie nieokolczykowanej krowy przez ojczyma, co groziło śmiercią (kolczyki stanowiły element bezwzględnego systemu rejestracji majątku wiejskiego w okresie okupacji)

00:08:15 — dobry ojczym, Władysław Wiejaczka; czas okupacji: brak pracy, jedzenia. „Ziemniaki na pół z łupą się gotowało, jadło się grube kluski. Chodziłam na łąkę, to tam szczaw jadłam"

00:10:43 — samoloty zrzucające kolorowe pakunki z materiałem wybuchowym: „Nie ruszałam tego"

00:12:45 — „Do kościoła szłam boso, buty miałam jedne, ubierałam je przy sądzie w Gorlicach"

00:13:52 — niemiecka przychodnia w czerwonym budynku, istniejącym do dzisiaj na Górnym Osiedlu i udzielenie przez lekarza pomocy Stefanii, po przecięciu ręki sierpem

00:16:25 — wspomnienie Żydów idących czwórkami ulicą 3 Maja na rozstrzelanie — opis: „Straszne to było" (na terenie tzw. Buciarni na ul. Korczaka 11, 1942 r.), „Ziemia się tam ruszała" (w dole, gdzie wrzucono Żydów)

00:18:45 — dzieciństwo Stefanii — brak zabawek: „Bawiłam się po swojemu"

00:19:45 — szkoła podstawowa; recytacja całego wiersza, nauczonego w pierwszej klasie, na pożegnanie nauczycielki (90 lat temu!)

00:21:55 — „Wszyscy poumierali (rodzeństwo, koleżanki i znajomi). Ja z Tokarskich ostatnia jestem"

00:22:45 — praca zawodowa Stefanii Jeżak